VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 58)
z dnia 6 grudnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 58)

6 grudnia 2012 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druki nr 893 i 930)

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw osób niepełnosprawnych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 856),

– informację Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o funkcjonowaniu Centrów i Klubów Integracji Społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 679).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Aleksander Sopliński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Matuszewska** p.o. zastępcy dyrektora Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli, **Sławomir Nałęcz** zastępca dyrektora Departamentu Badań Społecznych Głównego Urzędu Statystycznego, **Roman Kulig** doradca prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Krystyna Łakomska** kierownik Sekcji do Spraw Opieki Długoterminowej Narodowego Funduszu Zdrowia, **Krzysztof Cibor** menadżer projektów w Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, **Włodzimierz Melion** dyrektor Biura Mazowieckiego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju oraz **Beata Michta** starszy instruktor pedagogiczny w Zespole do Spraw Polityki Edukacyjnej Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik, Jacek Pędzisz, Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, bardzo proszę o zajęcie miejsc, żebyśmy mogli rozpocząć posiedzenie naszej Komisji. Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia, który proponuję poszerzyć – aczkolwiek za chwilę będzie ważna informacja o sposobie realizacji poszerzenia – mamy trzy punkty. W punkcie pierwszym rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw osób niepełnosprawnych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 856). W punkcie drugim rozpatrzenie informacji Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o funkcjonowaniu Centrów i Klubów Integracji Społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 679). W dodawanym punkcie trzecim rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej

(druki nr 893 i 930). Przy tym wiem, iż wnioskodawcy poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu sygnalizują zamiar wycofania poprawki. Dlatego mam taką propozycję, żebyśmy przyjęli porządek w całości, rozpoczęli rozpatrywanie właśnie od punktu trzeciego, czyli od rozstrzygnięcia kwestii poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła propozycję porządku. Nie słyszę sprzeciwu, a zatem przystępujemy do realizacji porządku dziennego posiedzenia.

Witam panów ministrów, pana ministra Aleksandra Soplińskiego i pana ministra Marka...

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Buciora.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak, panie ministrze. Właśnie witamy wraz ze współpracownikami. Szanowni państwo, punkt dotyczący poprawki zgłoszonej podczas drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Bardzo proszę, poprawkę zgłosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym w imieniu wnioskodawców wycofać poprawkę. W poprawce mówiliśmy o tym, żeby okres dostosowania nie wynosił łącznie trzydziestu sześciu miesięcy tylko dwadzieścia cztery miesiące, czyli był o rok przedłużony. Doszliśmy do wniosku, że okres dwuletni na ten moment będzie rozwiązaniem optymalnym. Tutaj też zwracam się do pana ministra, żeby jednak podjąć pracę nad tym, żeby jeszcze raz spróbować wrócić do warunków, które muszą być spełnione, spróbować wrócić do tego tematu, czy warunki te nie są za bardzo obostrzone, ponieważ za dwa lata możemy mieć podobny problem, że ponownie będziemy musieli przedłużać czas.

Dobrze, że jest pani przewodnicząca Magdalena Kochan, która we wczorajszej debacie stwierdziła, że Prawo i Sprawiedliwość nie włączało się do pracy nad ustawą. Pani poseł, pani przewodnicząca, przypomnę tylko, że w pracach w 2010 roku pani poseł Wargocka, pani poseł Rafalska, pani poseł Mazurek zgłosiły ponad sto poprawek. Mówienie wczoraj w debacie publicznej, że nie włączaliśmy się w to, jest, powiem delikatnie, lekkim nadużyciem, ponieważ włączaliśmy się. Każdy może mieć swoje zdanie na temat ustawy. Wnoszę tutaj takie zastrzeżenie.

Wycofując poprawkę, zwracam się do strony rządowej, do koalicji rządzącej, żeby jeszcze raz zastanowić się nad kryteriami, które są w ustawie, żebyśmy za dwa lata nie musieli ponownie wracać do tej sprawy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mam pytanie w związku z wypowiedzią pana przewodniczącego Szweda. Czy dlatego zgłaszali państwo poprawkę w nocy, żeby udowodnić, że PiS pracuje nad ustawą o pieczy zastępczej? Nie?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Mam propozycję. Zostawmy tę kwestię klubowi, który jest inicjatorem poprawki. Myślę, że jest to i zgodne, i eleganckie rozwiązanie kontrowersji, która pojawiała się podczas debaty. Myślę, że jest pełnym prawem klubu, który zgłaszał poprawkę, w tak przedstawionych okolicznościach zdecydować również o jej wycofaniu. Pani poseł Rafalska. Tak, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Nasza poprawka, zgłoszona wczoraj, była odpowiedzią na dyskusję, która przetoczyła się tutaj podczas pierwszego czytania, a więc zderzenia się tych dwóch trochę wykluczających się poglądów. Z jednej strony widzimy przymus, że jak nie zmienimy standardów, część placówek niespełniających warunków musiałaby ulec likwidacji. Z drugiej strony chodzi o to, że trzeba

będzie zrezygnować z części poziomu standardu, żeby dać samorządom czas. Uznaliśmy, że skoro zderzają się dwa poglądy mówiące: „nie, egzekwujmy to”, to trzeba trochę skrócić okres dochodzenia z trzydziestu sześciu miesięcy, żeby samorządy czy też niepubliczne placówki czuły jednak przymus czasu. Zwrócili państwo i tak uwagę, że zrezygnowaliśmy z drugiego art. 229. Rzeczywiście po to są dwa etapy, dwa kroki czytania i dyskusji podczas prac nad ustawą, żeby przyjmować argumenty. Uznaję, ponieważ akurat doszłam do wniosku, że druga nowelizacja byłaby niebezpieczna, gdyż osiągnięcie pewnego niewielkiego efektu, o który wystąpiły samorządy, odbywałoby się poprzez dosyć szeroką furtkę. Przyjmuję to. Chyba trzeba zrobić nowelizację innych artykułów, żeby osiągnąć to, czego oczekują samorządy.

Mamy tu absolutnie prawo do tego, żeby przypominać, że w podstawowej dyskusji mówiliśmy jednak, że osiągnięcie standardów w okresie przejściowym, spełnienie warunków i realizacja ustawy przy takich gwarancjach dofinansowania ze strony budżetu państwa będzie zwyczajnie po prostu niemożliwa. I tak rzeczywiście jest, ponieważ wiele ważnych, żeby nie powiedzieć najważniejszych elementów ustawy, tej, która w jakimś zakresie porywała i przekonywała, też zupełnie nie funkcjonuje, a część funkcjonuje bardzo różnie. Dzisiaj pomimo tego, że ustawa funkcjonuje krótko, mamy kolejną nowelizację obejmującą poszczególne artykuły. A więc nasza odpowiedź naprawdę jest odpowiedzią na merytoryczną pracę Komisji. Fakt wycofania jest tym, że uwzględniamy, że z góry można jednak przyjąć, iż krótki okres roczny może nie wystarczyć i w końcówce następnego roku mielibyśmy pewnie kolejną, drugą nowelizację. Chcemy tego zaoszczędzić. Powiedzmy dzisiaj samorządom, że kolejnego przedłużenia terminu na podnoszenie standardów po prostu nie będzie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Magdalena Kochan. Następnie pan minister Marek Bucior.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pan przewodniczący Szwed był uprzejmy powiedzieć, że nadużyciem z mojej strony było mówienie o małej aktywności posłów podczas prac podkomisji, o której mówiłam, że pracowała ponad dwadzieścia jeden razy. Mówiłam, że zbieraliśmy się w gronie pięciu, sześciu, siedmiu posłów i kilkudziesięciu osób ze strony społecznej. Nie było widać aktywności posłów Prawa i Sprawiedliwości podczas prac podkomisji. Proszę to sprawdzić. Natomiast sto poprawek, o których powiedział pan przewodniczący, jest to tego typu przypadek, że zmiana nazwy jednego typu placówki albo zmiana nazwy jednego typu w sposobie działania powodowała kolejnych dziewięćdziesiąt w innych artykułach ustawy. A więc nie było to sto poprawek *stricte* merytorycznych, tylko często poprawki zgłaszane już podczas końcowej fazy pracy nad projektem. Nie pamiętam i potwierdzam. Co więcej pamiętam, że nie było aktywności posłów Prawa i Sprawiedliwości podczas prac podkomisji, gdzie głównie odbywała się praca. Podtrzymuję swoje zdanie na ten temat.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan minister Marek Bucior. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym podziękować za wycofanie poprawki. To po pierwsze.

Po drugie, w związku z apelem o przeanalizowanie ustawy, chciałbym podkreślić, że właściwie w art. 239 jest wprost wpisane, że ustawa w ogóle będzie podlegała różnym ocenom i analizom. W wyniku takiego monitoringu zostanie przedstawiona informacja rządu. Informacja o realizacji ustawy zostanie przedstawiona do dnia 30 lipca 2013 roku zarówno Sejmowi, jak i Senatowi. Jeżeli zajdą jakiekolwiek potrzeby zmian, a pewnie takie będą, oczywiście będzie przygotowana odpowiednia nowelizacja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Wobec wycofania poprawki przez wnioskodawców, przez Klub Prawa i Sprawiedliwości rozstrzygnięcie w tej sprawie staje się bezprzedmiotowe. Chciałbym się

upewnić, iż nie zachodzi potrzeba sporządzenia sprawozdania dla Sejmu w tej sprawie. Jest to jedynie odnotowane w protokole, że poprawka została wycofana. W ten sposób rozpatrzyliśmy punkt trzeci.

Wracamy zatem do punktu pierwszego. Jest to rozpatrzenie sprawozdanie podkomisji stałej do spraw osób niepełnosprawnych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 856). Bardzo proszę przewodniczącego podkomisji pana posła Marka Plurę o przedstawienie istoty sprawozdania. Następnie przystąpimy do jego szczegółowego rozpatrzenia.

Poseł Marek Plura (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. W dniu 4 grudnia podkomisja stała do spraw osób niepełnosprawnych zaopiniowała projekt zmiany zawarty w druku nr 856, bardzo precyzyjnie i wnikliwie zaprezentowany w imieniu wnioskodawców przez panią poseł Magdalenę Kochan. Projekt ten został zaopiniowany przez podkomisję pozytywnie bez wnoszenia poprawek co do jego zawartości. Treść projektu odnosi się do uregulowania sytuacji dzieci niepełnosprawnych będących jednocześnie objętych wsparciem przez system świadczeń zdrowotnych – chodzi tutaj o opiekę medyczno-pielęgnacyjną – jak też będących jednocześnie w systemie pieczy zastępczej jako dzieci oczekujące na adopcję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Przystępujemy zatem do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma. Zatem tytuł został przyjęty.

Art. 1, zdanie wprowadzające. Czy są uwagi do art. 1, zdania wprowadzającego? Nie słyszę. Zatem zdanie wprowadzające zostało przyjęte.

Zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Dziękuję. Nie ma uwag do zmiany nr 1. Zatem zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Bardzo proszę, pani mecenas. Tak, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Tylko uwaga redakcyjna. W zmianie nr 2 lit. b) pkt 1 i 2 uprzejmie proszę o dostawienie myślników przed wyrazem „ponosi", żeby było bardziej w zgodzie z zasadami pisowni.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nie ma sprzeciwu wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Zatem przyjęliśmy ową propozycję. Pani poseł Rafalska. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałabym zapytać przewodniczącego podkomisji, czy brali państwo pod uwagę tę kwestię, która została zgłoszona przez któryś z samorządów województwa, że zapis „wynosi 200%" powinien brzmieć... Były tam jakieś wątpliwości, czy do 200% w związku ze zróżnicowaniem w przypadku dzieci normalnie niepodlegających pieczy zastępczej. Wiem, że była jakaś uwaga. Przepraszam, nie brałam udziału w pierwszym czytaniu, więc może było to wcześniej.

Czy może pan powiedzieć, dlaczego nie było uwag ze związku powiatów, były natomiast ze związku województw, podczas gdy nie podlega to województwom, ponieważ są to kompetencje starostów. Stąd było moje zaskoczenie owymi uwagami.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan. Tak, może, ponieważ widzę tu zgłoszenie. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pierwsza sprawa to taka, że jeżeli chodzi o 200% najniższej emerytury, kwestie te reguluje ustawa o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Dzieci, które mają rodziców i przebywają w tego typu zakładach opiekuńczo-leczniczych, opiekuńczo-rehabilitacyjnych, ponoszą koszty opłaty. Koszt pobytu takich dzieci składa się z dwóch części. Jedna są to procedury medyczne w całości finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Druga to socjalno-bytowa, której sposób i wysokość finansowa-

nia jest ściśle określony. Jest ona wyznaczana na poziomie 200% najniższej emerytury, z tym że dla rodziców, którzy ponoszą tego rodzaju koszt, liczona jest średnia na członka rodziny w rodzinie, z której dziecko przebywa w zakładzie. Wysokość ta nie może przekroczyć 70% dochodów na członka rodziny. W przypadku dzieci z pełnych rodzin biologicznych bierze się pod uwagę dochody ich rodzin. Natomiast w przypadku dzieci w pieczy zastępczej, które powinny być objęte, zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, systemem obowiązującym od 2012 roku, a wcześniej systemem obowiązującym i wynikającym z pomocy społecznej, całość zadania, które nazywa się piecza zastępcza, jest zadaniem własnym samorządu powiatowego. Zatem tak jak powiat ponosi koszt pobytu dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej, tak jak ponosi koszt pobytu dziecka w pieczy zastępczej typu rodzinnego, tak samo powinien ponosić koszt pobytu dziecka w placówce opiekuńczo-leczniczej. W związku z powyższym uwaga, że powinno dotyczyć 70%... Nie bardzo na jakiej podstawie jest obliczać średnią, ponieważ dziecko nie ma rodziny. Zatem koszt starosty będzie przewidywał 200% najniższej emerytury za czas pobytu dziecka w sferze opiekuńczo-wychowawczej w placówce opiekuńczo-leczniczej.

Proste zasady przeniesione z ustalonych już poprzez ustawę o finansowaniu naszego leczenia ze środków publicznych do ustawy o pieczy zastępczej. Nie, rodzina zastępcza w momencie, kiedy dziecko trafia do zakładu, ponosi koszty podobnie jak rodzina biologiczna. Wypłaca się jej tylko część kwoty za pobyt dziecka, a dziecko tam jest, koszty pobytu dziecka w zakładzie opiekuńczo-leczniczym w sferze socjalnej są pokrywane z reszty środków.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania do zmiany nr 2? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia zmiany nr 2? Nie słyszę sprzeciwu. A zatem uznaję, że zmiana nr 2 została przyjęta.

W ten sposób rozpatrzyliśmy cały art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę. Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, że ustawa będzie obowiązywała w całym 2013 roku, ponieważ są to nowe zadania. W uzasadnieniu ustawy nie znalazłam oceny finansowej. Była ona zawarta ogólnie, opisowo, że jest to chyba 8000 tys. bądź 7000 tys. zł. Rozumiem, że są też nowe, dodatkowe środki, których do tej pory nie pokrywał.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo proszę panią poseł o...

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Całość zadania, które nazywa się piecza zastępcza, jest to zadanie własne powiatów samorządowych. Ustawa ta właściwie została napisana, żeby postawić kropkę nad „i". Wszystkie dzieci, które nie mają pieczy swoich biologicznych rodziców, podlegają pieczy zastępczej, za którą w ramach zadania własnego odpowiadają powiaty. Ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej ustaliliśmy zasady, zmieniliśmy, system wspierania rodziny powierzyliśmy gminom, system pieczy zastępczej pozostawiliśmy w sferze powiatów, tyle tylko że inaczej zorganizowaną, wspierającą szczególnie system rodzinny, a adopcję przekazaliśmy jako zadanie zlecone województwom samorządowym. A zatem z pakietu dzieci, które z różnych przyczyn pozbawione są opieki rodziców biologicznych, wypadła nam, trudno powiedzieć, jaka liczba dzieci.

W zakładach opiekuńczo-leczniczych, w zakładach rehabilitacji leczniczej i zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych podlegających, mających za organ założycielski Ministra Zdrowia, nie Ministra Pracy i Polityki Społecznej, tylko Ministra Zdrowia, przebywa w Polsce około czterysta czterdzieścioro dzieci. Do tej pory nie robiliśmy statystyk, które z nich mają rodziców i pieczę rodzicielską, a które z czterystu czterdzieściorga nie mają takiej pieczy, które z nich podlegają pieczy starostów. W wyliczeniach przyjęliśmy,

że wszystkie z nich wymagają nakładów ze strony starostów, którzy, przypomnę, od 2004 roku otrzymawszy zwiększoną ilość udziałów w podatkach, przejęli to zadanie jako zadanie własne. A zatem 8000 tys. zł są to szacunki, które wyliczyliśmy na podstawie liczby dzieci przebywających w zakładach opiekuńczo-leczniczych, ale nie wszystkie z nich, po pierwsze, podlegają pieczy zastępczej. Tego rodzaju statystyki będziemy prowadzili od momentu, kiedy wprowadzimy rozwiązanie ustawowe. Wtedy koszt dla wszystkich powiatów w Polsce przy założeniu zwyżkowym zwiększy się. Koszt realizacji własnego zadania może się zwiększyć o kwotę 8000 tys. zł z lekkim naddatkiem w skali kraju.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mam jeszcze takie pytanie, kto do tej pory płacił za dzieci, jeżeli chodzi o wyżywienie, o część, że tak powiem, socjalną, skoro nie mogliśmy uregulować kwestii odpłatności ze strony rodziców lub opiekunów. Czy rzeczywiście jest to sam wzrost czy jest to pokazanie statystyki, ile w oparciu o dzisiejszą liczbę dzieci owa ustawa, nie zmiana, tylko ustawa może kosztować powiaty w sytuacji, kiedy dziecko jest w zakładzie opiekuńczym?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Jeszcze raz powtórzę, że do tej pory całość zadania dotyczącego wszystkich dzieci przebywających w pieczy zastępczej realizowały powiaty. Wydają one na to w granicach 1.700.000 tys. zł rocznie. Natomiast dzieci, które przebywają w zakładach opiekuńczo-leczniczych, pielęgnacyjno-opiekuńczych i rehabilitacyjno-leczniczych podlegają pieczy zastępczej jako dzieci, które są pozbawione opieki rodzinnej. Ale wszystkie te zakłady miały inny organ założycielski, pani poseł, czyli Ministerstwo Zdrowia. Do tej pory, do dramatycznej sytuacji, jaka miała miejsce w Częstochowie, żaden z jedenastu zakładów tego typu realizujących usługi dla dzieci, z wyjątkiem zakładu częstochowskiego, nie zgłaszał problemów.

Muszę powiedzieć, że sądowe umieszczenie dziecka w takim zakładzie, jaki wymieniamy, czyli opiekuńczo-leczniczym, pielęgnacyjno-opiekuńczym i rehabilitacyjno-leczniczym, nie powinno mieć miejsca, ponieważ placówki te nie były wymienione przez ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Niestety, tak się stało, że na wniosek starosty powiatu częstochowskiego sąd najpierw umieścił dzieci w pieczy zastępczej, za którą powinien odpowiadać starosta, a potem zabrał z pieczy zastępczej, umieszczając w zakładzie, niezgodnie z przepisami, ponieważ tak naprawdę sąd nie mając w wykazie tego rodzaju placówek, nie powinien ich przekazać, ale przekazał. W związku z tym dzieci w całości były utrzymywane, zakład opiekuńczo-leczniczy utrzymywał się, starał się w całości utrzymywać wyłącznie z wycenionych procedur medycznych, czego z oczywistych względów nie starczało. Procedury medyczne wycenione i zapłacone były realizowane, a te w sferze opiekuńczo-wychowawczej nie.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dzieci jadły kosztem innych płatności.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dokładnie tak. Po to, żeby powiedzieć do końca, mogliśmy do tego docierać metodami upierania się, że prawo nie zostało zrealizowane we właściwy sposób, ale istotniejsze i ważniejsze było utrzymanie *status quo* zakładu opiekuńczo-leczniczego jako zakładu naprawdę świetnie realizującego nie tylko zadania wynikające ze sfery medycznej, ale także świetnie rozstrzygającego sprawę adopcji dzieci. Piecza sprawowana nad dziećmi była tam i jest naprawdę jak najlepszej jakości. A zatem do końca tego roku wiemy już, że przy pomocy zwiększanych procedur medycznych, które przelicza się innym przelicznikiem niż w innych miejscach, a także przy obiecanym wsparciu przez starostę częstochowskiego, do końca 2013 roku akurat ten zakład opiekuńczo-leczniczy poradzi sobie. Natomiast od 1 stycznia, od momentu wejścia w życie naszej ustawy w ogóle nie będzie zagrożony, ponieważ sfera opiekuńczo-socjalna do tej pory niefinansowana po prostu będzie finansowana.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mam pytanie uzupełniające. Czy dlatego wprowadzamy art. 2, żeby uzupełnić wykaz zakładów, gdzie mogą być umieszczone dzieci, które są pod patronem pieczy zastępczej?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tak, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Co by się działo, gdybyśmy nie wprowadzili art. 2? Co by było z dziećmi, które wymagają szczególnej opieki, której rodzina zastępcza nie jest w stanie zrobić?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

To znaczy, niekonieczne rodzina zastępcza. Jeżeli dziecko... Mamy placówki typu opiekuńczego, mamy i placówki specjalistyczne typu rodzinnego, i placówki innego rodzaju, które oferując tego rodzaju usługę – może to złe słowo – tego rodzaju pieczę, realizując takie zadania, są w systemie pieczy zastępczej, ale podlegają ustawie o pieczy i wspieraniu rodziny i jako takie są związane z polityką społeczną, z ministerstwem, krótko mówiąc, z resortem pracy i polityki społecznej, a nie z resortem zdrowia. Dokładamy placówki istniejące. Jak powiadam, na terenie Polski jest ich jedenaście. Ponieważ świadczą dobre usługi, nie chcemy, żeby wypadły z systemu. Nasz system pomocy społecznej jakby uzupełniamy owymi placówkami.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Zmieniamy filozofię podejścia, tę, która była, kiedy była tworzona ustawa.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Nie, nie zmieniamy żadnej filozofii. Uzupełniamy tylko o inne placówki z innego resortu, chociaż przed nami... Trzeba też jasno sobie powiedzieć, że placówki tego rodzaju, zakłady opiekuńczo-lecznicze, pielęgnacyjno-opiekuńcze i rehabilitacyjno-lecznicze nie powinny chyba być prowadzone wyłącznie przez Ministra Zdrowia. Jesteśmy przed rewolucją w tym zakresie. Placówki te powinny realizować zadania wynikające z procedur medycznych i powinny być finansowane z tychże procedur. Są one natomiast bardziej w sferze opiekuńczo-socjalnej niż w sferze lecznictwa, ponieważ najczęściej nie wyleczymy przebywających tam pacjentów. Natomiast długoterminowa opieka jako taka w całości powinna przejść do resortu polityki...

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Zróbmy to.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Ale, pani poseł, wszystko w swoim czasie. Myślę, że na razie jest to uzupełnienie oferty tych placówek, które pełnią, wykonują tego rodzaju zadania, o placówki, które podlegają Ministrowi Zdrowia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, były zgłoszenia dwóch kolejnych osób. Bardzo proszę, pani poseł Rafalska i pan poseł Górczyński.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeszcze krótko. Proszę państwa, wydaje się, że robimy taką prostą nowelizację, która jest odpowiedzią na jakąś konkretną sytuację, która zaistniała w Polsce, a tak naprawdę dotykamy znacznie głębszego problemu, w którym przenikają się różne systemy. Przez analogię można by było wrócić do systemów w domach pomocy społecznej, gdzie z innego systemu dokładamy do systemu świadczeń usług zdrowotnych poprzez to, że nie można dojść do porozumienia. Tutaj mamy odwrotną sytuację, gdyż w przypadku osób dorosłych w zakładach opiekuńczo-leczniczych mamy uregulowane kwestie odpłatności i partycypacji finansowej. W przypadku dzieci jest to odrębne. Na dzisiaj jest to rozwiązanie jakby w odpowiedzi, musimy natomiast dostrzegać ów problem. Tym razem, żeby nie obciążać pani poseł sprawozdawcy, kieruję pytanie do ministerstwa, na ile w placówkach tych na dzisiaj mamy pewność, że dotyczy to dzieci, które są umieszczone w pieczy zastępczej, gdyż to tylko częściowo rozwiąże problem finansowy, o którym mówimy.

Na pewno jest to korzystne rozwiązanie. Samorządy, pani poseł, będą musiały to pokryć i jest to właściwa droga. Co do kompetencji powiatu, zadanie pieczy zastępczej od dawna jest zadaniem własnym, jest zadaniem obligatoryjnym. Co do tych części nie mam wątpliwości i kompetencje te dobrze znam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Górczyński. Bardzo proszę.

Poseł Artur Górczyński (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie. Cały czas przy omawianiu tego poruszamy się w obszarze sytuacji, kiedy dzieci są umieszczone w pieczy zastępczej lub w takim obszarze, gdzie dzieci są pod opieką rodziców. Jeszcze raz chciałbym się upewnić, co z dziećmi, które są porzucone, natomiast nie ma jeszcze ustalonej pieczy zastępczej. W tej sytuacji do chwili obecnej było tak, że przynajmniej teoretycznie opiekunką dla takich dzieci była opiekunka, która zajmowała się nimi w ośrodku. Kto w tym momencie będzie ponosił koszty? Nadal nie jestem pewien, czy jest to jasno zapisane. No właśnie. Tutaj jest problem. Wydaje mi się, że powinniśmy to jaśniej zapisać. Jak zresztą rozmawiałem z panią przewodniczącą, tak naprawdę gdyby teoretycznie dostosować, gdyby samorządy pracowały zgodnie z tym, co jest, co dotychczas było w zapisach ustawy, problem, nazwijmy go częstochowskim, nie wypłynąłby. Jeżeli tak jest, to wiemy, że znowu będą różne interpretacje. A więc być może powinniśmy gdzieś dodać kwestie owych dzieci. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Kochan. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Nie bardzo rozumiem, ponieważ ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej przewiduje, który starosta ze względu na adres zamieszkania albo adres szpitala, w którym takie dziecko przyszło na świat, ponosi odpowiedzialność finansową za owo dziecko. Jeżeli chodzi o dzieci, które mają rodziców, których rodzice byli zameldowani na terenie powiatu, powiedzmy, mazowieckiego, nie wiem, czy jest taki powiat, ale żeby nie szukać dalej, powiatu goleniowskiego, jest oczywistą rzeczą, że starosta goleniowski bez względu na to, czy mama porzuciła czy nie porzuciła dziecko, opiekuje się takim dzieckiem w sensie finansowym i w sensie merytorycznym. Jeżeli jest to dziecko, które ma cztery, pięć lat i trafia do pieczy zastępczej, to powiat, w którym było zameldowane, a nie powiat, na terenie którego się znalazło, jest zobowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania dziecka w pieczy zastępczej. Bardzo szczegółowo normuje to ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Jeżeli mogę, to chciałabym prosić pana ministra albo pana dyrektora o konkretne zapisy, ponieważ dzisiaj nie pamiętam numerów artykułów, które to regulują, ale kwestia ta jest absolutnie jednoznaczna.

Proszę zwrócić uwagę, że w przypadku dzieci częstochowskich to starosta częstochowski wnosił do sędziego najpierw o powierzenie, a potem o odebranie starostwu pieczy zastępczej i umieszczenie dzieci w zakładzie, do którego sąd... Ale starosta był tym, który spowodował ruchy administracyjne. Wiedział, że te dzieci są jego dziećmi, pozostającymi pod jego pieczą.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan minister Marek Bucior. Tak, proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Przekażę głos panu dyrektorowi Olgierdowi Podgórskiemu.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Olgierd Podgórski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Jeżeli chodzi o właściwość powiatu do ponoszenia wydatków na utrzymanie dziecka umieszczonego w pieczy zastępczej, kwestię tę reguluje art. 191. Po kolei, pierwsza zasada jest taka, że jest to powiat właściwy ze względu na miejsce zamieszkania dziecka przed umieszczeniem w pieczy zastępczej. Następnie są wskazywane inne powiaty w sytuacji, kiedy nie da się ustalić miejsca zamieszkania. Kolejny powiat to powiat właściwy ze względu na miejsce ostat-

niego zameldowania. W przypadku pozostawienia dziecka w szpitalu po urodzeniu jest to powiat właściwy ze względu na siedzibę szpitala. Jest to pierwsza kwestia.

Jeżeli natomiast chodzi o to, co pan poseł mówił w kontekście dzieci porzuconych, które jakoby nie są umieszczone w pieczy zastępczej, chciałbym poinformować, że taka sytuacja nie może wystąpić. Jeżeli dziecko jest porzucone, natychmiast trafia do pieczy zastępczej. Wiadomo, że nie jest to od razu orzeczenie sądu, ponieważ na orzeczenie to musimy chwilę poczekać, natomiast jest umieszczane w pieczy na podstawie umowy zawieranej pomiędzy starostą a rodziną, która weźmie dziecko do siebie jako rodzina zastępcza. Następnie w ciągu dwudziestu czterech godzin sąd wydaje stosowne postanowienie.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestię, o której mówiła pani poseł Rafalska, czyli liczbę dzieci w zakładach opiekuńczo-leczniczych, które są w pieczy zastępczej, to jest tu pewien problem, o czym mówiła pani przewodnicząca. W chwili obecnej dzieci te formalnie nie były umieszczane w pieczy zastępczej, ponieważ sąd, musimy mieć tego świadomość, bez podstawy prawnej umieszczał dzieci w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, pomimo tego że Kodeks rodzinny i opiekuńczy wskazuje, że dziecko pozostawione bez opieki powinno być umieszczone w pieczy zastępczej. Natomiast sąd umieszczał w zakładzie i stąd występujący problem. Sytuacja ta oczywiście zmienia się. Nowelizacja powoduje to, że dziecko oczywiście będzie umieszczone w pieczy zastępczej, czy to w placówce opiekuńczo-wychowawczej, czy to w rodzinie zastępczej. Jeżeli natomiast stan zdrowia wskazuje na to, że musi przebywać w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, wówczas będzie kierowane do zakładu opiekuńczo-leczniczego. Natomiast starosta cały czas będzie odpowiedzialny finansowo za dziecko i będzie ponowił opłatę za wyżywienie w zakładzie opiekuńczo-leczniczym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 2? Czy po tych wyjaśnieniach jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 2 w brzmieniu zaproponowanym w sprawozdaniu? Nie słyszę. Zatem art. 2 został przyjęty.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 3? Nie słyszę. Został przyjęty.

Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej? Dziękuję. Czy ktoś z państwa był przeciw, jest przeciw? Nie, nie, pani poseł chyba nie jest przeciw, gdyż była za. Właśnie tak. Nikt nie jest przeciw. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Nie widzę zgłoszeń. Zatem proszę o podanie wyniku. Ktoś się wstrzymał, tak? Dziękuję.

20 głosów za, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Jeszcze pani przewodnicząca Kochan. Proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować prawnikom, pracownikom Ministerstwa Zdrowia, pracownikom Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej za pomoc udzieloną przy napisaniu projektu ustawy. Bez wspólnej pracy... Zwracam uwagę na to, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, że działając międzyresortowo w tej sprawie, osiągnęliśmy dobry wynik. Licząc na dalsze tego rodzaju działania, chciałabym bardzo serdecznie podziękować za współpracę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Po konsultacji z przewodniczącym podkomisji stałej chciałbym zaproponować, żeby sprawozdawcą naszej Komisji w tej sprawie była pani poseł Magdalena Kochan, która, jak dzisiaj mogliśmy się o tym przekonać, ma również ogromną wiedzę o tym niezwykle skomplikowanym obszarze spraw społecznych. Czy są inne propozycje? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. A zatem pani poseł Magdalenie Kochan powierzamy funkcję sprawozdawcy Komisji w tej sprawie.

Termin na przedstawienie opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyznaczam do dnia 7 grudnia, do godz. 15.00.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu drugiego. Dziękuję gościom, którzy przyszli, żeby uczestniczyć w posiedzeniu naszej Komisji ze względu na ten punkt.

Chwila przerwy organizacyjnej.

Szanowni państwo, chciałbym wznowić posiedzenie Komisji, dlatego bardzo proszę posłów w kąciku. Gdyby pani poseł Joanna mogła nam pomóc...

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Panie przewodniczący, zamieniam się w słuch. Oczekuję wznowienia obrad.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Cóż można odpowiedzieć na takie *dictum*? Z uznaniem przyjmuję deklarację pana posła Walkowskiego.

Szanowni państwo, kolejny punkt naszego porządku dziennego posiedzenia to rozpatrzenie informacji rządu funkcjonowaniu Centrów i Klubów Integracji Społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 679). Bardzo proszę, pan minister Marek Bucior. Proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Przekażę głos pani dyrektor Krystynie Wyrwickiej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nie powiem, żebym był tym bardzo zaskoczony. Wydawało mi się, że wręcz naturalnie tak się sprawy potoczą. Bardzo proszę. Pani dyrektor Wyrwicka.

Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej MPiPS Krystyna Wyrwicka:

Dziękuję bardzo. Witam państwa bardzo serdecznie. Mam pewien kłopot, ponieważ informację tę omawialiśmy już na posiedzeniu Komisji, ale myślę, że nigdy nie za dużo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani dyrektor, proszę więc może najważniejsze kwestie, zwłaszcza te, które podczas wcześniejszych prezentacji czy dyskusji budziły jakieś kontrowersje czy dodatkowe pytania. A więc istota kwestii funkcjonowania centrów.

Dyrektor departamentu MPiPS Krystyna Wyrwicka:

Chciałabym powiedzieć, że główne kontrowersje, jakie były na poprzednim posiedzeniu Komisji, tak naprawdę dotyczyły zakresu danych. W związku z tym chciałabym zapewnić, że centra integracji, ustawa o zatrudnieniu socjalnym co prawda jest od 2003 roku, ale nowelizowaliśmy ją, wspólnie pracowaliśmy nad tym, żeby monitorować jej funkcjonowanie, ponieważ wcześniej nie było to usankcjonowane prawnie. Od momentu, kiedy wojewoda wydaje zezwolenie na funkcjonowanie centrów integracji społecznej, więcej o nich wiemy. Przygotowaliśmy stosowne wzory, według których sprawozdają się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Mam gorącą prośbę. Bardzo przepraszam, ale chciałbym prosić panie poseł albo o wyciszenie, albo o przeniesienie rozmów, niezależnie od ważności. Jeżeli mówi pani dyrektor, uszanujmy to wystąpienie. Rozmowy ewentualnie proszę przenieść do kuluarów. Bardzo dziękuję.

Dyrektor departamentu MPiPS Krystyna Wyrwicka:

Dziękuję bardzo. Mamy natomiast pewną lukę prawna, jeżeli chodzi o kluby integracji społecznej. Dzisiaj licząc je troszkę z praktyki, z kontaktów z samorządami, mówimy, że jest ich około trzystu, aczkolwiek podmiotów tych przybywa, ponieważ w ustawie o zatrudnieniu socjalnym są te dwie formy. Kluby integracji są instytucjami zdecydowanie tańszymi, a równie efektywnymi. W tej chwili w ramach realizowanego projektu EFS-owskiego praktycy pracują nad opracowaniem standardów dla klubów integracji społecznej. Myślę, że następne sprawozdanie będzie w tym zakresie bardziej kompletne.

Oczywiście doceniamy rolę owych instytucji. Dzisiaj toczy się daleko idąca dyskusja wśród praktyków, czy centra i kluby integracji społecznej to podmioty ekonomii społecznej czy to otoczenie owej ekonomii. Nam bliższe jest stwierdzenie, że jest to otoczenie ekonomii społecznej, a to z tego powodu, że instytucje te wymagają pewnych nakładów. Nie możemy tego nie dostrzegać. Tak jak od spółdzielni socjalnych, które niewątpli-

wie są podmiotami ekonomii społecznej, oczekujemy samofinansowania i przysparzania pewnych dochodów, tak na te instytucje musimy ponosić pewne nakłady finansowe, żeby w dłuższej perspektywie osoby były gotowe do podjęcia działalności gospodarczej, tworzenia przedsiębiorstw społecznych, spółdzielni socjalnych czy też samozatrudnienia.

Jeżeli chodzi o efektywność centrów integracji społecznej, jest ona bardzo wysoka. Powyżej 50% osób, które maksymalnie półtora roku były uczestnikiem centrów integracji społecznej, znajduje zatrudnienie na otwartym bądź wspieranym rynku pracy. Ponieważ mamy tutaj do czynienia z najtrudniejszą kategorią osób, czyli osobami długotrwale bezrobotnymi, z osobami, które zerwały z nałogiem, z osobami, które opuszczały zakłady karne, są to bardzo specyficzne kategorie osób, które przy tak wysokim bezrobociu, przy możliwości wyboru przez pracodawców zawsze są na końcu kolejki. W związku z tym zależy nam na tym, żeby podmioty te rozwijały się.

Chciałabym powiedzieć, że położyliśmy tutaj bardzo duży nacisk na partnerstwo. W związku z tym zależy nam na kooperacji organizacji pozarządowych, pomocy społecznej, ale również urzędów pracy i samorządów lokalnych, ponieważ każda z tych form bez wsparcia i zrozumienia władz samorządowych będzie miała problemy z rozwojem, nawet przechodząc do wyższych form, jakimi są spółdzielnie socjalne, ponieważ bez stosowania klauzul społecznych i zlecania przez samorządy wielu zadań owym podmiotom tak naprawdę ich rozwój jest niemożliwy.

Jeżeli natomiast chodzi o potrzeby społeczne, myślę, że musimy sobie uświadomić, że zarówno kluby integracji, jak i centra integracji mogą nam zapewnić kadrę do realizacji usług społecznych. Dobrym przykładem są usługi opiekuńcze dla osób starszych. Wiemy, że rynek ten bardzo nam pustoszeje. Liczba osób wymagających tej formy wsparcia rośnie. W związku z tym, jeżeli w ramach naszej działalności przygotujemy osoby, które będą wykwalifikowane i które będą mogły realizować właśnie te usługi, to jakby system pomocy społecznej również jest w stanie wchłonąć owe osoby. Będą to dla nich potencjalne miejsca pracy zarówno w instytucjach pomocy społecznej, jak również w organizacjach pozarządowych świadczących usługi społeczne.

Przyszły okres projektowania to również pewna szansa na dalszy rozwój owych podmiotów. Chciałabym powiedzieć, że w większości centra integracji społecznej działają w parciu o projekty EFS-owskie, natomiast podstawą działania klubów integracji społecznej poza sferą integracji społecznej są prace społecznie użyteczne, finansowane z Funduszu Pracy, a realizowane na terenie gminy. W przyszłym okresie Unia kładzie dość duży nacisk na rozwój dobrej jakości usług społecznych. Jest to powiązanie, o którym mówiłam, że z jednej strony przygotowując kadrę, będziemy mogli również troszczyć się o jakość usług i tym samym też w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego dalej realizować projekty.

Realizując projekty dotyczące standardów, mamy pewne spostrzeżenia dotyczące pewnych mankamentów ustawy albo rzeczy, które utrudniają prace. Przyglądamy się, zbieramy dane, troszkę jeździmy po terenie, analizujemy. Pewnie w przyszłym roku będziemy chcieli wyjść z jakimiś drobnymi nowelizacjami, jak mówię, w części dotyczącej również sfery finansów, ponieważ kiedy tak naprawdę zamkniemy finansowanie z europejskiego funduszu, należy się zastanowić, co dalej. Wydaje się, że samorządy nie udźwigną docelowo owych zadań, a patrząc na efektywność centrów integracji społecznej, warto w nie inwestować. Wczoraj byłam na spotkaniu w Chełmie. Było tam kilka gmin. Rozmawialiśmy o tym, że wystarczy policzyć skutki, czy chcemy mieć osoby długotrwale bezrobotne i ich rodziny przez dziesięć, dwadzieścia lat w systemie pomocy społecznej, czy trzeba mocniej i więcej zainwestować w ludzi przez półtora roku, żeby potem usamodzielnili się i wyszli z systemu pomocy społecznej. Nadal jeszcze się to udaje. Instytucje te temu służą.

Jednocześnie wiemy, że z informacją, wiedzą i chęcią jest bardzo różnie w różnych samorządach. W związku z tym są takie, które mają pełną infrastrukturę, ponieważ i mają kluby, i mają centra integracji społecznej, i stworzyły spółdzielnie socjalne, i nadal tworzą inkubatory przedsiębiorczości, żeby wspierać spółdzielców i inne podmioty. Ale są też takie, co przykro stwierdzić, które tak naprawdę nie słyszały o ustawie o zatrudnieniu socjalnym i o tym, że mogą podejmować taką aktywność. A więc zarówno taka

informacja, która pojawia się na forum parlamentu, która potem jest gdzieś publikowana, jest to też pewien dostęp do informacji, która służy i pomaga. W związku z tym mamy świadomość, że informacja w kolejnych latach powinna być coraz lepsza, coraz pełniejsza, a nasza wiedza w tym obszarze powinna się pogłębiać, ale tak jak powiedziałam, w centrach integracji społecznej jest pełniejsza, w klubach będziemy mieć ją za chwilę. Będziemy mieć też pewien standard działania, co niewątpliwie wpłynie na jakość działania klubów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, pani dyrektor. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Czy pani poseł Popiołek, tak? Nie. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji na temat informacji? Myślę, że jest to temat znany bardzo szczegółowo. Tak. Pani poseł Popiołek. Bardzo proszę.

Poseł Zofia Popiołek (RP):

Absolutnie zgadzam się z informacją. Mam doświadczenia z kontaktów z Lublina, gdzie ten rodzaj wsparcia dla osób potrzebujących pomocy jest przyjmowany bardzo szeroko. Jestem podbudowana, ponieważ tam spółdzielnie działają. Mało tego, za pomoc w Lublinie, gdzie jest taki nowatorski program, uważa się też nawet inwestowanie w osoby podopieczne miejskich ośrodków pomocy rodzinie, w ich wizerunek, nawet w stomatologa, nawet w manikiurzystkę, żeby osoba zafunkcjonowała na rynku pracy na równi z pozostałymi, a nie od razu była skazana poprzez wygląd na odrzucenie przez pracodawcę. Jest to bardzo słuszne podejście. Wydaje mi się, że należy to rozwijać, ponieważ inwestowanie w tym zakresie jest daleko bardziej opłacalne niż później zasiłki dla bezrobotnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. Czy pani dyrektor chciałaby coś dodać, uzupełnić? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, uznaję, iż Komisja przyjęła do wiadomości informację zawartą w druku nr 679.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny naszego posiedzenia. Dziękuję wszystkim państwu. Dziękuję panu ministrowi, pani dyrektor. Zamykam posiedzenie Komisji.